



**Beata Molo**

## Bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej w kontekście Partnerstwa Wschodniego – wybrane problemy

### Wprowadzenie

Polityka energetyczna Unii Europejskiej opiera się na trzech głównych celach: trwałości, konkurencyjności oraz bezpieczeństwie zaopatrzenia w energię. W kontekście rosnącej zależności UE od importu surowców energetycznych konieczne jest zintegrowane podejście charakteryzujące się „zmniejszeniem popytu, zróżnicowaniem form energii w UE poprzez zwiększenie wykorzystania konkurencyjnej energii własnej oraz odnawialnej, zróżnicowaniem źródeł i sposobów dostaw energii przywożonej”, na co wskazywała Komisja Europejska w Zielonej Księdze opublikowanej 8 marca 2006 r.<sup>1</sup>

Innymi słowy, polityka energetyczna UE koncentruje się na trzech zagadnieniach: jednolitym rynku energetycznym, ochronie środowiska i bezpieczeństwie zaopatrzenia w energię. Przy tym należy zauważyć, że dyskusje poświęcone problemowi bezpieczeństwa energetycznego UE ogniskują się wokół ujmowania go w kategoriach *security of supply*, czyli bezpieczeństwa dostaw. Uwzględniając powyższe, za istotę bezpieczeństwa energetycznego UE należy uznać niezawodność dostaw, przy ekonomicznie uzasadnionym poziomie cen i zachowaniu wymaganych parametrów jakościowych oraz warunków ochrony środowiska<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Zielona Księga. Europejska strategia na rzecz zrównoważonej, konkurencyjnej i bezpiecznej energii, Bruksela, dnia 8.3.2006, KOM(2006) 105 wersja ostateczna, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2006:0105:FIN:pl:PDF>.

<sup>2</sup> Por. T. Kowalak, *Bezpieczeństwo energetyczne – zakłęcie, wytrych czy realna kategoria?*, „Biuletyn Urzędu Regulacji Energetyki” 2005, nr 6, [www.ure.pl](http://www.ure.pl); W. Bojarski, *Bezpieczeństwo energetyczne*, „Wokół Energetyki”, czerwiec 2004, [www.cire.pl/pliki/2/bezp\\_en.pdf](http://www.cire.pl/pliki/2/bezp_en.pdf); G. Bartodziej, M. Tomaszewski, *Polityka energetyczna i bezpieczeństwo energetyczne*, Racibórz-Warszawa 2009, s. 107. W. Ciechanowicz, *Energia, środowisko i ekonomia*, Warszawa 1997, s. 47, 53; M. Domagała, *Bezpieczeństwo energetyczne. Aspekty administracyjno-prawne*, Lublin 2008, s. 52; J. Böske, H. Rentz,

Problem zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego UE nabiera coraz większego znaczenia wskutek zmniejszających się zasobów własnych i rosnącego uzależnienia od importu nośników energii, głównie z Rosji. Wobec powyższego niezbędne jest przede wszystkim stworzenie nowej infrastruktury służącej zapewnieniu bezpieczeństwa dostaw energii w UE oraz pogłębienie stosunków z głównymi producentami, konsumentami i państwami tranzytowymi surowców energetycznych. W tym kontekście Partnerstwo Wschodnie (PW), którego celem jest rozwój relacji między UE a krajami Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego, jest szansą na zacieśnienie współpracy także w dziedzinie energii.

Celem poniższego opracowania jest syntetyczne przedstawienie znaczenia wymiaru energetycznego Partnerstwa Wschodniego dla bezpieczeństwa energetycznego UE z uwzględnieniem elementów bilansu energetycznego UE, sytuacji poszczególnych krajów członkowskich, infrastruktury transportowej surowców energetycznych i wyzwań zaopatrzenia UE w surowce energetyczne oraz wpływu Rosji na możliwości współpracy energetycznej UE z państwami objętymi Partnerstwem Wschodnim.

## Ogólne uwarunkowania i wyzwania zaopatrzenia UE w surowce energetyczne

Do czynników wpływających na bezpieczeństwo zaopatrzenia w surowce energetyczne Unii Europejskiej należy zaliczyć przede wszystkim bilans energetyczny UE, sytuację energetyczną poszczególnych krajów członkowskich oraz infrastrukturę transportową surowców energetycznych.

Według danych Komisji Europejskiej<sup>3</sup> własna produkcja energii pierwotnej w UE wyniosła w 2007 r. 850 Mtoe<sup>4</sup> i spadła o 12% w porównaniu do 1997 r. (962 Mtoe). Uwzględniając podział na nośniki energii, największy spadek produkcji odnotowano w przypadku węgla kamiennego – 46% (ze 164 Mtoe do 89 Mtoe) oraz ropy naftowej – 31% (ze 168 Mtoe do 115 Mtoe). Produkcja gazu ziemnego zmniejszyła się o 17% (z 201 Mtoe do 167 Mtoe), a węgla brunatnego o 2% (ze 101 Mtoe do 8 Mtoe). 50% wzrost odnotowano zaś w przypadku produkcji odnawialnych źródeł energii (z 92 Mtoe do 139 Mtoe).

Uwzględniając podział na nośniki energii, struktura produkcji energii pierwotnej w UE (2007) przedstawiała się następująco: węgiel kamienny – 10%, węgiel brunatny – 12%, ropa naftowa – 14%, gaz ziemny – 20%, energia jądrowa – 28%, odnawialne źródła energii – 16%.

Blisko 80% energii zużywanej w Unii Europejskiej pochodzi z paliw kopalnych, tj. ropy naftowej, gazu ziemnego i węgla. W ogólnym zużyciu energii pierwotnej udział energii jądrowej wynosi 13%, zaś źródeł odnawialnych – 8% (zob. wykres 1).

*Versorgungssicherheit als politische Zielsetzung – Anspruch und Wirklichkeit in der deutschen und europäischen Energiepolitik*, „Energiewirtschaftliche Tagesfragen”, 2008, Heft 6, s. 18–23; J.S. Nye, *Energie und Sicherheit. Probleme und Möglichkeiten einer Strategie für die Sicherung der Energieversorgung*, „Europa-Archiv” 1981, nr 8, s. 227–238; S. De-filla, *Energiepolitik. Wissenschaftliche und wirtschaftliche Grundlagen*, Zürich 2007, s. 38.

<sup>3</sup> Eurostat, *Pocketbooks. Energy, transport and environment indicators*, Eurostat European Commission, Luxembourg 2009, s. 29.

<sup>4</sup> Jednostka ekwiwalentna energii odpowiada zużyciu miliona ton oleju (1 Mtoe = 41,868 PJ lub 11,630 MWh).

Wykres 1. Zużycie energii pierwotnej w UE (2007)



Źródło: Eurostat, *Pocketbooks. Energy, transport and environment indicators*, Eurostat European Commission, Luxembourg 2009, s. 30.

W przeliczeniu na jednostki ekwiwalentne energii całkowita konsumpcja energii pierwotnej w 2007 r. wyniosła 1 806 Mtoe, w tym: ropy naftowej – 675 Mtoe, gazu ziemnego – 432 Mtoe, energii jądrowej – 241 Mtoe, węgla kamiennego – 232 Mtoe, węgla brunatnego – 99 Mtoe i odnawialnych źródeł energii – 141 Mtoe.

Powyższa mieszanka energetyczna, z dominującym udziałem ropy naftowej i gazu ziemnego, jeszcze przez dłuższy czas stanowić będzie podstawę zaopatrzenia energetycznego UE, ulegając powolnym zmianom m.in. z uwagi na realizację jednego z głównych celów polityki energetycznej UE, tj. zwiększenia produkcji energii z odnawialnych źródeł do 20% całkowitego zużycia energii w 2020 r.

Obserwowany od końca lat 90. ubiegłego wieku spadek własnej produkcji ropy naftowej i gazu ziemnego oznaczał konieczność zwiększania importu. Stopień zależności UE od importu ropy naftowej i gazu ziemnego wynosił w 2007 r. odpowiednio 82,6% i 60,3% (podczas gdy zależność UE od importu używanych surowców energetycznych ogółem wynosiła 53,1%).

Analizując natomiast zależność poszczególnych państw członkowskich UE od importu gazu ziemnego, można wyodrębnić zarówno kraje, które są zależne w 100%: Estonia, Luksemburg, Litwa, Finlandia i Szwecja, jak i państwa o ujemnym wskaźniku zależności, tj. eksporterów netto surowca – Danię i Holandię. W przypadku ropy naftowej należy stwierdzić, że samowystarczalna jest jedynie Dania. Najmniej zależne od importu tego surowca są Wielka Brytania i Rumunia. Natomiast pozostałe państwa członkowskie UE charakteryzuje wysoki stopień zależności od importu oscylujący w granicach 92–100%.

Głównymi eksporterami gazu ziemnego do UE są Rosja, Norwegia, Algieria, Nigeria i Libia (por. tabela 1). Przy czym w postaci LNG trafia do UE ok. 15% importowanego surowca (pochodzi on głównie z Algierii, Nigerii, Egiptu, Omanu i Kataru).

Gaz ziemny importowany z Rosji stanowi ok. 30% konsumowanego w UE surowca i dociera trzema podstawowymi szlakami. Główna trasa to system magistrali gazowych (Braterstwo i in.) prowadzących przez Ukrainę, Słowację, dalej rozgałęziający się na Węgry i do Austrii oraz Czech i Niemiec. Drugi szlak, Jamał–Europa Zachodnia (gazociąg jamalski), biegnie z Syberii Zachodniej przez Białoruś do Polski i dalej do Niemiec. Natomiast trzecia trasa prowadzi przez Ukrainę, Rumunię i Bułgarię na Bałkany (oraz do Turcji).

Tabela 1. Struktura geograficzna pochodzenia konsumowanego w UE gazu ziemnego (w PJ)

Kraj	2005	2006	2007
Rosja	4953	4938	4685
Norwegia	2672	2844	3062
Algieria	2257	2132	1944
Nigeria	436	564	588
Libia	209	321	384
Inne	1322	1397	1241
Ogółem	11 849	12 196	11 904

Źródło: *Energy, transport..., op. cit.*, s. 32; *Energy and Transport in Figures, Statistical Pocketbook*, Luxembourg 2010, s. 80.

Tabela 2. Eksport gazu ziemnego przez Gazprom do krajów członkowskich UE

Kraj	2005	2006	2007	2008
	mld m sześć.			
Austria	6,8	6,6	5,4	5,8
Belgia	2,0	3,2	4,3	4,9
Bułgaria	2,6	2,7	2,8	2,9
Czechy	7,4	7,4	7,2	8,0
Estonia	1,3	0,7	0,9	0,6
Finlandia	4,5	4,9	4,7	4,8
Francja	13,2	10	10,1	10,9
Grecja	2,4	2,7	3,1	2,8
Holandia	4,1	4,7	5,5	6,7
Litwa	2,8	2,8	3,4	2,8
Łotwa	1,4	1,4	1,0	0,7
Niemcy	36,0	34,4	34,5	38,0
Polska	7,0	7,7	7,0	7,9
Rumunia	5,0	5,5	4,5	4,2
Słowacja	7,5	7,0	6,2	6,2
Słowenia	0,7	0,7	0,6	0,6
Węgry	9,0	8,8	7,5	8,9
Wielka Brytania	3,8	8,7	15,2	20,9
Włochy	22,0	22,1	22,0	22,4

Źródło: opracowanie na podstawie danych Gazpromu, [www.gazprom.com](http://www.gazprom.com).

Warto w tym miejscu odnotować, że do największych nabywców błękitnego paliwa od Gazpromu zalicza się Niemcy, Włochy i Wielką Brytanię (zob. tabela 2)<sup>5</sup>.

Analizując wielkość dostaw błękitnego paliwa z Rosji do państw członkowskich UE, należy ogólnie stwierdzić, że stopień uzależnienia nowych państw członkowskich UE od dostaw rosyjskiego surowca jest kilkakrotnie większy niż krajów tzw. piętnastki. Przeciętnie sprowadzają one z Rosji ponad 70% swojej rocznej konsumpcji gazu, przy czym takie kraje, jak Estonia i Bułgaria są całkowicie uzależnione od rosyjskiego paliwa (por. tabela 3).

Tabela 3. Udział rosyjskiego gazu w ogólnym imporcie surowca przez wybrane państwa UE

Kraj	Udział w %
Niemcy	41
Czechy	69
Polska	69
Rumunia	70
Austria	77
Słowacja	80
Węgry	85
Litwa	94
Łotwa	94
Bułgaria	100
Estonia	100
Finlandia	100

Źródło: A. Heinrich, *Gazprom – ein verlässlicher Partner für die europäische Energieversorgung?*, „Russlandanalysen” 2006, nr 97, s. 6, [www.russlandanalysen.de](http://www.russlandanalysen.de).

Dla porządku należy także wymienić również szlaki transportu gazu ziemnego z Afryki Płn.: gazociąg MEG – biegnie z Algierii przez Maroko do Hiszpanii, rurociąg Transmed – prowadzi z Algierii przez Tunezję do Włoch, z przedłużeniem do Słowenii oraz rurociąg Greenstream łączący Libię z Sycylią.

W przypadku ropy naftowej głównymi dostawcami są Rosja i Norwegia, na które przypada blisko 50% importowanego przez UE surowca (zob. tabela 4). Ich pozycja wynika z bliskości geograficznej oraz istniejących sieci przesyłowych: z Rosji przez Białoruś i Ukrainę (rurociąg Drużba – odgałęzienie północne i południowe), z Norwegii do Wielkiej Brytanii (rurociąg Nordpipe). Ważnymi kierunkami importu ropy naftowej są także Afryka Płn. i Bliski Wschód.

<sup>5</sup> Dane zamieszczone na stronie internetowej koncernu Gazprom, [www.gazprom.com](http://www.gazprom.com).

Tabela 4. Struktura geograficzna pochodzenia konsumowanej w UE ropy naftowej (w mln ton)

Kraj	2005	2006	2007	2007
Rosja	188	190	185	34,0%
Norwegia	97	89	84	15,5%
Arabia Saudyjska	61	51	39	7,2%
Libia	51	53	56	10,2%
Iran	35	36	34	6,2%
Inne	148	154	167	26,9%
Ogółem	580	574	566	100,0%

Źródło: *Energy, transport...*, op. cit., s. 32; *Energy and Transport...*, op. cit., s. 80.

Uwzględniając natomiast kierunki dostaw ropy naftowej do poszczególnych państw członkowskich UE, można wyodrębnić zarówno kraje, które charakteryzują się zróżnicowaną strukturą importu: Francja, Austria, Belgia i częściowo Niemcy, jak i państwa, w których monopolistą pozostaje Rosja: Finlandia, kraje bałtyckie, Polska, Słowacja, Czechy i Węgry. Natomiast do państw importujących surowiec zarówno z Rosji, jak i z krajów OPEC należą Włochy, Hiszpania i Grecja.

Wielkość konsumpcji, wyczerpywanie się rodzimych źródeł ropy naftowej i gazu ziemnego (Morze Północne), a w efekcie zwiększająca się zależność od importu tych surowców<sup>6</sup>, stawia UE przed następującymi wyzwaniami i zagrożeniami o charakterze gospodarczym, politycznym oraz transportowym i prawnym:

- ograniczony dostęp firm zachodnich do zasobów położonych poza UE,
- rosnące światowe zapotrzebowanie na surowce energetyczne w krajach rozwijających się – głównie w Chinach i Indiach,
- wahania cen energii w dłuższej perspektywie,
- zagrożenia przesyłu ropy naftowej i gazu ziemnego – w przypadkach ataków terrorystycznych bądź konfliktów wewnątrzpolitycznych, gdy może dojść do zakłócenia transportu lądowego i morskiego lub całkowitego odcięcia dostaw,
- wymogi związane z ochroną środowiska, które ograniczają lub eliminują zastosowanie niektórych surowców energetycznych (np. węgla) i wpływają na produkcję, zużycie i dostawy ropy naftowej oraz gazu ziemnego,
- niestabilność polityczna państw eksporterów i państw tranzytowych – ponad 50% światowych zasobów energetycznych znajduje się w krajach objętych wojnami domowymi,

<sup>6</sup> Według prognoz poziom uzależnienia od importu energii wzrośnie z 50% do 65% w 2030 r. – w przypadku ropy naftowej z 82% do 93%, natomiast gazu ziemnego z 57% do 84% (do 2030 r. popyt na ropę i gaz ma rosnąć w tempie odpowiednio 0,7% i 0,9% rocznie, [w:] *Komunikat Komisji do Rady Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Europejska polityka energetyczna. Bruksela, 10.01.2007, KOM (2007) I wersja ostateczna*, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2007:0001:FIN:PL:PDF>.

- powrót do „surowcowego nacjonalizmu” przez niektórych producentów, jak np. Rosję, z faktycznym upaństwowieniem wydobywania surowców, przy równoczesnym wypieraniu zachodnich koncernów z istniejących bądź nowych projektów naftowo-gazowych,
- wykorzystywanie surowców energetycznych jako instrumentu nacisku politycznego bądź ekonomicznego. Stanowi to istotny problem w perspektywie bezpieczeństwa zaopatrzenia energetycznego, szczególnie w kontekście zależności od importu gazu ziemnego i zważywszy na implikacje konfliktów gazowych Rosji i Ukrainy w 2006 r. oraz w 2009 r., gdy dostawy błękitnego paliwa zostały wstrzymane do niektórych krajów członkowskich UE.

## Wymiar energetyczny Partnerstwa Wschodniego a bezpieczeństwo zaopatrzenia energetycznego Unii Europejskiej

Partnerstwo Wschodnie<sup>7</sup> przewiduje konkretne formy integracji politycznej i gospodarczej Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Mołdowy i Ukrainy z Unią Europejską, w tym także wzmocnienie współpracy w zakresie bezpieczeństwa energetycznego.

Pomijając szereg kwestii szczegółowych związanych z genezą oraz istotą Partnerstwa Wschodniego, należy ogólnie stwierdzić, że od początku jego integralnym elementem było akcentowanie konieczności rozwijania współpracy w zakresie energetyki z państwami partnerskimi.

W Komunikacie Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej z dnia 3 grudnia 2008 czytamy, iż w zakresie energetyki celem Partnerstwa Wschodniego jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego państw członkowskich UE i partnerów, poprzez długookresowe zapewnienie dostaw nośników energii oraz bezpiecznych szlaków ich transportu<sup>8</sup>.

O wadze rozwoju współpracy w zakresie energetyki państw członkowskich UE z państwami partnerskimi świadczy także zapis zawarty we wspólnej deklaracji szczytu Partnerstwa Wschodniego z dnia 7 maja 2009 r.<sup>9</sup>: „Partnerstwo Wschodnie ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego poprzez współpracę w zakresie długoterminowych stabilnych i bezpiecznych dostaw i przesyłu energii, między innymi poprzez poprawę jakości prawa, efektywności energetycznej oraz większe wykorzystanie źródeł energii odtwarzalnej. W nowych umowach stowarzyszeniowych lub innych ustaleniach dwustronnych między UE a państwami partnerskimi należy uwzględnić postanowienia dotyczące współzależności energetycznej. Współpraca energetyczna powinna uwzględniać ustalenia drugiego strategicznego prze-

<sup>7</sup> Zob. m.in. Sz. Ananicz, *Partnerstwo Wschodnie*, „Infos. Zagadnienia Społeczno-Gospodarcze” 24 września 2009, nr 17 (64), Biuro Analiz Sejmowych; A. Michalski, *The Eastern Partnership: Time for an Eastern Policy of the EU?*, „European Policy Analysis” December, Issue 14/2009, Swedish Institute for European Policy Studies.

<sup>8</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady, *Partnerstwo Wschodnie*, KOM(2008) 823, wersja ostateczna, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2008:0823:FIN:PL:PDF>.

<sup>9</sup> Wspólna deklaracja praskiego szczytu Partnerstwa Wschodniego, Praga 7 maja 2009, [http://www.kprm.gov.pl/templates/admin/userfiles/files/8780\\_Wspolna%20deklaracja.doc](http://www.kprm.gov.pl/templates/admin/userfiles/files/8780_Wspolna%20deklaracja.doc).

glądu sytuacji energetycznej UE oraz politykę energetyczną poszczególnych państw partnerskich”.

Partnerstwo Wschodnie przewiduje pięć podstawowych dziedzin współpracy. Są to tzw. inicjatywy flagowe, w tym: regionalne rynki energii elektrycznej, odnawialnych źródeł energii oraz wydajności energetycznej i „południowy korytarz energetyczny”.

Rozwój współpracy energetycznej w ramach Partnerstwa Wschodniego będzie zależał w dużym stopniu od wschodnioeuropejskich partnerów, od ich woli politycznej wzmocnienia więzi z UE, częstokroć kosztem poprawnych bądź dobrych relacji z Rosją. Co istotne, rozwój współpracy w dziedzinie energii może utrudniać skomplikowana sytuacja energetyczna większości państw objętych PW UE.

W przypadku Ukrainy należy podkreślić, że z własnych źródeł pokrywa ona około 45% zapotrzebowania na energię, co świadczy o braku samowystarczalności energetycznej i uzależnieniu od dostaw z zagranicy, tj. Rosji będącej jednym z najważniejszych światowych producentów i eksporterów surowców energetycznych.

Ukraina jest ważnym krajem tranzytowym dla rosyjskich dostaw gazu ziemnego i ropy naftowej do UE. Największym szlakiem eksportu rosyjskiego gazu są magistrale biegnące przez Ukrainę, którymi przepływa ponad 80% rosyjskiego gazu ziemnego wysyłanego na rynek europejski. W przypadku ropy naftowej przez ukraińskie terytorium transportowane jest jedynie 14–17% surowca eksportowanego z Rosji na europejski rynek.

Komisja Europejska wielokrotnie podkreślała, że cele we współpracy energetycznej z Ukrainą dotyczą podwyższenia bezpieczeństwa tranzytu gazu na rynek europejski. Krokiem służącym osiągnięciu tych zamierzeń jest deklaracja podpisana 23 marca 2009 r. w Brukseli przez premier Ukrainy Julię Tymoszenko, komisarz ds. stosunków zewnętrznych i polityki sąsiedztwa Benitę Ferrero-Waldner, komisarza ds. polityki energetycznej UE Andrisa Piebalgsa oraz przedstawicieli międzynarodowych instytucji finansowych (BŚ, EBOR, EBI). Zawierała ona zobowiązania Ukrainy do przeprowadzenia reformy sektora gazowego zgodnie z normami obowiązującymi w Unii Europejskiej<sup>10</sup>.

Eksperti podkreślają, że współpracę w dziedzinie energii ułatwi pełnoprawne członkostwo Ukrainy we Wspólnocie Energetycznej<sup>11</sup>, które wymaga przyjęcia unijnych reguł dotyczących rynków energetycznych. Protokół o przystąpieniu Ukrainy do europejskiej Wspólnoty Energetycznej został podpisany w Skopje 24 września 2010 r. przez ministra energetyki Jurija Bojkę.

Formalną realizację warunków przywołanej powyżej deklaracji z 23 marca 2009 r. stanowi podpisana 16 lipca 2010 r. przez prezydenta Wiktora Janukowycza ustawa o rynku gazu ziemnego. Zakłada ona wolny wybór sprzedawcy i dostawcy gazu ziemnego przez odbiorców, wolny dostęp podmiotów do ukraińskiego systemu rurociągów i podziemnych zbiorników gazu oraz obowiązek udostępnienia przez

<sup>10</sup> A. Górka, *Rosja przeciwko unijno-ukraińskiej współpracy gazowej*, „Tydzień na Wschodzie” OSW, 25.03.2009.

<sup>11</sup> Traktat ustanawiający Wspólnotę Energetyczną został podpisany 19 maja 2005 r. pomiędzy Wspólnotą Europejską a Republiką Albanii, Republiką Bułgarii, Republiką Bośni i Hercegowiny, Republiką Chorwacji, Republiką Czarnogóry, Byłą Jugosłowiańską Republiką Macedonii, Republiką Rumunii, Republiką Serbii, Republiką Turcji oraz Tymczasową Misją Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kosowie zgodnie z Rezolucją nr 1244 Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. Traktat o Wspólnocie Energetycznej wszedł w życie 1 lipca 2006 r.



operatorów tej infrastruktury wszystkim zainteresowanym na tych samych warunkach. Zgodnie z dyrektywą 2003/55/WE<sup>12</sup> wprowadza się ścisłą specjalizację podmiotów, z rozłączeniem funkcji sprzedaży, dostawy i transportu gazu ziemnego. W ustawie nie uwzględniono natomiast ograniczenia dostępu do rynku inwestorów zewnętrznych, niespełniających warunku rozdzielania tych funkcji<sup>13</sup>. Eksperti oceniają przyjęte rozwiązania jako pierwszy krok w kierunku liberalizacji ukraińskiego rynku gazu ziemnego.

Białoruś jest państwem uzależnionym od zewnętrznych dostaw energii. Jedynym dostawcą nośników energii pozostaje Rosja, która zaopatruje Białoruś w gaz ziemny (100% zużycia) i ropę naftową (100% importu – 80–90% zużycia). Białoruś jest krajem tranzytowym ropy naftowej przesyłanej z Rosji na rynek europejski. Jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku 60% eksportowanej na Zachód ropy naftowej transportowano przez Białoruś systemem rurociągów Družba<sup>14</sup>. W ciągu ostatnich lat udział Białorusi w tranzyście ropy zaczął maleć w związku z budową terminalu w Primorsku. Natomiast w przypadku tranzytu gazu ziemnego znaczenie Białorusi jest niewielkie.

Również Mołdowa jest prawie całkowicie zależna od importu surowców energetycznych z Rosji. 100% konsumowanego gazu ziemnego i 65% zużywanej energii elektrycznej jest dostarczane przez Rosję. W tym kontekście znaczenie ma dywersyfikacja systemu energetycznego i przyłączenie do europejskiej sieci elektrycznej oraz transportu gazu ziemnego. Ważnym krokiem w tym kierunku była zgoda Rady Ministerialnej WE z 18 grudnia 2009 r. na akcesję Mołdowy (i Ukrainy) do Wspólnoty Energetycznej<sup>15</sup>. Przez Mołdowę przebiega szlak eksportu rosyjskiego gazu ziemnego w kierunku Bałkanów. Rozwijanie współpracy energetycznej UE z tym państwem związane jest z wpływem na bezpieczeństwo przesyłu surowca dla europejskich odbiorców, choć nie jest to główny szlak transportowy. W dłuższym czasie przez Mołdowę mogą prowadzić alternatywne szlaki transportu nośników energii z Azji Centralnej.

Armenia nie dysponuje własnymi złożami i jest uzależniona od dostaw surowców energetycznych z zagranicy – prawie 100% surowców energetycznych importuje z Rosji. Kluczowe znaczenie mają dostawy gazu ziemnego. W celu uniezależnienia się od Rosji rozpoczęła w grudniu 2004 r. budowę gazociągu do Iranu. Jednakże 6 kwietnia 2006 r. Gazprom podpisał z armeńskim rządem umowę, na podstawie której rosyjski koncern przejął od Armenii na 25 lat gazociąg z Iranu i prawo do budowanego kolejnego gazociągu z Iranu. W zamian cena rosyjskiego gazu dla Armenii miała się nie zmienić do końca 2008 r. W rezultacie porozumienia Iran przestał być konkurencyjnym wobec Rosji dostawcą gazu ziemnego do Armenii.

<sup>12</sup> Dyrektywa 2003/55/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003 r. dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego i uchylająca dyrektywę 98/30/WE, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=DD:12:02:32003L0055:PL:PDF>.

<sup>13</sup> A. Górńska, *Zmiany na ukraińskim rynku gazu*, „Tydzień na Wschodzie” OSW, 21.07.2010. Zob. N. Shapovalova, *The battle for Ukraine's energy sector allegiance*, „Policy Brief”, September 2010, nr 55, FRIDE, A European Think Thank for Global Action.

<sup>14</sup> Zob. S. Stewart, *Russische Aussenpolitik im postsowjetischen Raum. Das Baltikum, die westliche GUS und der Südkaukasus im Vergleich*, „SWP-Studie S5” März 2010.

<sup>15</sup> F. Harbo, *Moldova: A Status Quo of EU Institutional Relations*, „Note de l'Ifri” March 2010.

Azerbejdżan jest ważnym producentem i eksporterem nośników energii w regionie kaspijskim. Potwierdzone rezerwy gazu ziemnego tego kraju wynoszą 1,2 bln m sześć. (zob. tabela 5). Ich znaczna część przypada na złoża Shah Deniz – ok. 700 mld m sześć. gazu (i 110 mln ton kondensatu). Produkcja gazu ziemnego ze złoża Shah Deniz rozpoczęła się w 2006 r., dzięki czemu Azerbejdżan uniezależnił się od dostaw z Rosji i, jak już wspomniano, stał się także eksporterem tego paliwa. Obecnie ze złoża Shah Deniz pozyskuje się dziennie 24 mln m sześć. gazu i 5500 ton kondensatu. Natomiast azerskie rezerwy ropy naftowej wynoszą 7 mld baryłek, co stanowi 0,6% światowych rezerw tego surowca.

Tabela 5. Azerskie rezerwy ropy naftowej i gazu ziemnego

	2008
Ropa naftowa:	
rezerwy (mld baryłek)	7,0
wydobycie (b/d)	914,000
wydobycie (mln t)	44,7
zużycie (mln t)	3,3
Gaz ziemny:	
rezerwy (bln m sześć.)	1,20
wydobycie (mld m sześć.)	14,7
zużycie (mld m sześć.)	9,3

Źródło: BP Statistical Review of World Energy, June 2009.

Azerskie surowce energetyczne przesyłane są niezależnymi od Rosji szlakami: Baku-Tbilisi-Ceyhan (ropa naftowa z pokładów Azeri-Chirg-Guneshli) i Baku-Tbilisi-Erzurum (gaz ziemny ze złoża Szah Deniz).

Gruzja, podobnie jak UE, dąży do dywersyfikacji źródeł dostaw gazu ziemnego, którą umożliwiają dostawy z azerskiego złoża Szah Deniz oraz z Iranu. Kluczowa pozycja Gruzji została podkreślona w tzw. „Country Strategy Paper”, zawierającym strategiczne cele UE wobec Gruzji na lata 2007–2013. W dokumencie wśród pięciu najważniejszych celów wymieniono bezpieczeństwo i dywersyfikację dostaw energii, w kontekście których zaakcentowano ważną rolę Gruzji. Natomiast rurociągi BTC i BTE określono jako alternatywny „strategiczny korytarz energetyczny”<sup>16</sup>.

Partnerstwo Wschodnie może przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa energetycznego UE. Nieodzowne jest przy tym konsekwentne podejmowanie działań w tworzeniu alternatywnych szlaków transportu. W tym celu projektowana jest m.in. budowa gazociągu Nabucco, który stanowiłby alternatywę dla rosyjskich dostaw gazu do Europy Środkowej i na Bałkany. Projekt Nabucco jest przygotowywany od wielu lat, przy czym ponowny wzrost zainteresowania nim został spowodowany

<sup>16</sup> European Neighbourhood and Partnership Instrument. Georgia. Country Strategy Paper 2007–2013, European Commission, s. 7, [http://ec.europa.eu/world/enp/pdf/country/enpi\\_csp\\_georgia\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/world/enp/pdf/country/enpi_csp_georgia_en.pdf).

rosyjsko-ukraińskim kryzysem gazowym z początku 2009 r. Należy zauważyć ponadto, że osiągnięcie powyższego celu uzależnione jest od skuteczności polityki UE wobec Azerbejdżanu czy wręcz woli intensyfikowania unijno-azerskiej współpracy energetycznej.

Gazociąg Nabucco jest jednym z kluczowych projektów Południowego Korytarza Energetycznego UE. W rezolucji z 20 lutego 2008 r. Parlament Europejski wzywał do „zwrócenia szczególnej uwagi na projekty podłączenia pól roponośnych i gazonośnych oraz systemu dystrybucji Azji Środkowej do rurociągów prowadzących do Unii Europejskiej, w tym na przyszłe projekty, takie jak Nabucco”<sup>17</sup>. Z kolei w ramach „Drugiego strategicznego przeglądu sytuacji energetycznej”<sup>18</sup> projekt Nabucco został uznany za jeden z pięciu priorytetowych projektów energetycznych UE (jako element szerszego projektu Południowego Korytarza Gazowego). Podczas szczytu UE 19–20 marca 2009 r. postanowiono udzielić projektowi gazociągu Nabucco 200 mln euro dofinansowania w ramach pakietu 5 mld euro na projekty mające przeciwdziałać skutkom kryzysu gospodarczego i zwiększać bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej. Dla porządku należy wspomnieć, że drugi z kluczowych projektów Korytarza Energetycznego – łącznik Turcja–Grecja–Włochy (ITGI) postanowiono dofinansować kwotą 100 mln euro.

Natomiast podczas szczytu energetycznego w Pradze 8 maja 2009 r. „Południowy Korytarz – nowy Jedwabny Szlak”<sup>19</sup> została podpisana przez przedstawicieli UE (szefa prezydencji czeskiej i przewodniczącego KE), prezydentów Turcji, Gruzji, Azerbejdżanu i egipskiego ministra ds. ropy naftowej, w obecności delegacji z Kazachstanu, Turkmenistanu i Uzbekistanu deklaracja wyrażająca oficjalne polityczne poparcie dla idei eksportu gazu ziemnego i ropy naftowej z regionu kaspijskiego, Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej do Europy (tj. Południowego Korytarza Energetycznego). Dokument postulował podjęcie konkretnych działań, w tym m.in. zakończenie negocjacji dotyczących zasad tranzytu gazu z Turcją i podpisanie do końca czerwca 2009 r. międzyrządowego porozumienia dotyczącego projektu Nabucco, opracowanie do końca 2009 r. studium wykonalności projektu Caspian Development Corporation i podpisanie memorandum o współpracy energetycznej między UE i Irakiem. Należy jednak podkreślić, że deklaracja nie przesądzała o podjęciu postulowanych w niej działań.

Niemniej jednak 13 lipca 2009 r. w Ankarze została podpisana przez premierów Austrii, Bułgarii, Turcji i Węgier oraz prezydenta Rumunii umowa międzyrządowa o budowie gazociągu Nabucco. Umowa zakłada, że budowa gazociągu zostanie zrealizowana w latach 2011–2014, a jej koszt szacuje się na 7,9 mld euro. Nabucco będzie gazociągiem z opcją rewersu, tzn. dysponującym możliwością tłoczenia surowca także z Europy do Turcji. 50% gazu ma być sprzedane na rynku europejskim (państwa trzecie), natomiast 50% zostanie podzielone między sygnatariuszy. Na

<sup>17</sup> Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 20 lutego 2008 r. w sprawie strategii UE dla Azji Środkowej (2007/2102(INI)) 20 lutego 2008 r., Strasburg, wersja ostateczna, <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?type=TA&reference=P6-TA-2008-0059&language=PL>.

<sup>18</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów, Drugi strategiczny przegląd sytuacji energetycznej, Plan Działania dotyczący bezpieczeństwa energetycznego i solidarności energetycznej UE, Bruksela, dnia 13.11.2008, KOM(2008) 781 wersja ostateczna, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2008:0781:FIN:PL:PDF>.

<sup>19</sup> Praska Deklaracja, Południowy Korytarz, Praga 8 maja 2009 r., <http://www.consilium.europa.eu>.

mocy umowy została także powołana Komisja Nabucco, której zadaniem jest nadzorowanie realizacji projektu. 4 marca 2010 r. powyższa umowa została ratyfikowana przez parlament turecki, co oznaczało równocześnie zakończenie procesu ratyfikacji przez wszystkie państwa tranzytowe.

Jednym z głównych problemów związanych z realizacją projektu gazociągu Nabucco<sup>20</sup> jest brak zagwarantowanych dostaw gazu koniecznych do zapełnienia rurociągu. Wśród potencjalnych dostawców wymienia się m.in. Azerbejdżan, Turkmenistan i Kazachstan. Docelowo gazociągiem ma być dostarczane rocznie 31 mld m sześć. do krajów EŚW. W fazie początkowej powinno być dostarczane 8 mld m sześć. Eksperti akcentują, że Azerbejdżan nie może być uważany za główne, a zwłaszcza jedyne źródło dostaw surowca do UE ze względu na zbyt małe rezerwy błękitnego paliwa, stanowiące 0,6% światowych rezerw. W tej sytuacji kluczowe znaczenie ma Turkmenistan, dysponujący rezerwami gazu ziemnego wynoszącymi blisko 8 mld m sześć. Co istotne, 11 lipca 2009 r. prezydent Turkmenistanu po raz pierwszy zadeklarował gotowość udziału swojego kraju w tym projekcie. Także Kazachstan (1% udziału w światowych rezerwach gazu) ogłosił w lipcu 2010 r. gotowość przystąpienia do projektu Nabucco.

Tabela 6. Potencjalni dostawcy gazu ziemnego dla Nabucco (2008)

Państwo	Rezerwy gazu ziemnego (bln mł)	Udział w światowych rezerwach (%)	Wydobycie gazu (mld mł)	Udział w światowym wydobyciu (%)
Azerbejdżan	1,20	0,7	14,7	0,5
Turkmenistan	7,94	4,3	66,1	2,1
Kazachstan	1,82	1,0	30,2	1,0
Iran	29,61	16,0	116,3	3,8
Irak	3,17	1,7	-	-
Egipt	2,17	1,2	58,9	1,9

Źródło: BP Statistical Review of World Energy, June 2009.

Kolejnymi krajami deklarującymi gotowość udziału w projekcie Nabucco są Egipt oraz Irak. Jednak zobowiązania Egiptu wobec innych kontrahentów powodują, że gaz egipski nie może stanowić wystarczającego zaplecza dla Nabucco. Z kolei w przypadku Iraku problemem jest przede wszystkim niestabilna sytuacja polityczna. Potencjalnym dostawcą gazu ziemnego dla Nabucco mógłby być Iran (16% światowych rezerw gazu ziemnego). Irańskie władze wprawdzie deklarowały zainteresowanie udziałem w projekcie, jednak obecnie jest to niemożliwe z powodu sprzeciwu USA, które uzależniają zmianę stanowiska w tej kwestii od rezygnacji Iranu z rozwijania programu nuklearnego.

<sup>20</sup> Zob. R. Götz, *Geopolitische Phantasien und wirtschaftliche Realitäten. Einige Überlegungen zum Pipeline-Projekt „Nabucco“*, „Zentralasien-Anlysen“, 18.12.2009, nr 24, s. 2–6; R. Fernandez, *The EU and Natural Gas from Central Asia: Is Nabucco the best Option?*, ARI, 14.04.2010, Real Instituto Elcano; K. Barysch, *Should the Nabucco pipeline project be shelved?*, „Policy Brief“ May 2010, Transatlantic Academy.

Ważną kwestią w kontekście powodzenia projektu Południowego Korytarza Energetycznego, zwłaszcza Nabucco i ITGI, była kwestia uregulowania dwustronnej współpracy gazowej Azerbejdżanu i Turcji.

7 czerwca 2010 r. w obecności prezydenta Azerbejdżanu Ilhama Alijewa i premiera Turcji Recepta Erdogana azerski SOCAR oraz turecki Botas podpisały „Memorandum dotyczące zasad i mechanizmów sprzedaży i tranzytu surowca”. Także ministrowie energetyki obu krajów podpisali „Memorandum dotyczące sprzedaży i tranzytu gazu” oraz „Deklarację o sprzedaży i tranzycie azerskiego gazu przez terytorium Turcji”<sup>21</sup>. Co istotne, decyzja tureckiego rządu z 6 października 2010 r. o ratyfikacji części postanowień zawartych w memorandum turecko-azerskim pozwala na sprzedaż przez SOCAR 1,2 mld m sześć. gazu na wewnętrznym rynku tureckim, w tym w pierwszej kolejności kontrolowanemu przez SOCAR przedsiębiorstwu petrochemicznemu Petkim. Surowiec ma być udostępniony przez firmę BOTAS z puli gazu dostarczanego przez Azerbejdżan do Turcji, w ramach kontraktu na eksport surowca z pierwszej fazy zagospodarowania złoża Szah Deniz (Turcja może odbierać do 6,6 mld m sześć. gazu). Ponadto BOTAS ma dostarczyć 2 mld sześć. surowca koncernowi SOCAR w celu sprzedaży go do Syrii, Bułgarii lub Grecji. Ma także nastąpić cesja na rzecz SOCAR praw do umowy sprzedaży między BOTAS a greckim koncernem DEPA. W ramach tego kontraktu BOTAS reeksportował rocznie ok. 750 mln m sześć. azerskiego surowca do Grecji. Turecka firma rozpoczęła eksport gazu ziemnego w 2007 r., wykorzystując istniejący odcinek rurociągu ITGI. W efekcie powyższych porozumień Azerbejdżan uzyskuje możliwość sprzedaży błękitnego paliwa na rynkach europejskich oraz bliskowschodnich<sup>22</sup>. Kwestią otwartą pozostaje natomiast to, którym ze szlaków Południowego Korytarza Energetycznego w dłuższej perspektywie czasowej będzie eksportowany surowiec z drugiej fazy eksploatacji złoża Szah Deniz.

W tym miejscu warto także wspomnieć o gazociągu Transadriatyckim (TAP), będącym elementem koncepcji Południowego Korytarza Energetycznego. Projekt przewiduje budowę gazociągu o długości 520 km z Grecji przez terytorium Albanii i Morze Adriatyckie do Włoch. Początkowa przepustowość gazociągu ma wynieść 10 mld m sześć. W skład akcjonariatu TAP wchodzi norweski koncern Statoil, posiadający udziały w azerskim złożu Szah Deniz oraz szwajcarska firma EGL, która podpisała w 2007 r. długoterminowy kontrakt na dostawy 5 mld m sześć. gazu ziemnego z Iranu. W 2010 r. do projektu przystąpił niemiecki koncern E.ON, który na podstawie podpisanej 20 maja umowy przejął 15% udziałów od dotychczasowych udziałowców TAP. W ocenie ekspertów wzmocnienie projektu TAP paradoksalnie może osłabić inne projekty eksportu błękitnego paliwa z regionu kaspijskiego, w tym projekt Nabucco<sup>23</sup>. Szczególnie w niedalekim czasie projekty wchodzące w skład Południowego Korytarza Energetycznego będą konkurować o ten sam surowiec, pochodzący z Azerbejdżanu.

<sup>21</sup> *Azerbejdżan i Turcja: prawie ostateczne porozumienie gazowe*, „Tydzień na Wschodzie” OSW, 09.06.2010.

<sup>22</sup> A. Jarosiewicz, *Azerbejdżański gaz na drodze do Europy*, „Tydzień na Wschodzie” OSW, 13.10.2010.

<sup>23</sup> *E.ON w Południowym Korytarzu*, „BEST” OSW, 26.05.2010.

## Rosja a możliwości współpracy energetycznej Unii Europejskiej z państwami partnerskimi

Skuteczność współpracy energetycznej Unii Europejskiej z krajami Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego mogą ograniczyć działania Rosji, których celem jest zwiększenie kontroli nad dostawami surowców energetycznych na rynek europejski oraz rozbudowa i dywersyfikacja infrastruktury przesyłowej w efekcie włączenia surowców energetycznych z regionu kaspijskiego do kontrolowanego przez Rosję systemu ich tranzytu i dystrybucji.

Rosja postrzega państwa tranzytowe: Białoruś, Ukrainę i Mołdawię, jako strefę swoich wpływów i dąży do przejścia kontroli nad istniejącymi w nich sieciami przesyłowymi. W Mołdawii Gazprom jest współwłaścicielem i/lub współoperatorem wszystkich gazociągów, na Białorusi – całości gazociągu jamalskiego i 37,5% udziałów w pozostałych gazociągach. Gazprom uzyskał bezpośredni dostęp do sprzedaży surowca odbiorcom końcowym w Mołdawii oraz na Ukrainie.

Szczególne zaniepokojenie wywołało w Rosji podpisanie przez Ukrainę i UE wspomnianej wyżej deklaracji w marcu 2009 r. Rosyjskie obawy związane były z utratą przez to mocarstwo dominującej pozycji w gospodarce energetycznej Ukrainy, a w szerszym kontekście – w przestrzeni poradzieckiej<sup>24</sup>. Należy jednak podkreślić, że Ukraina prowadzi rozmowy na temat modernizacji sieci gazociągów zarówno z UE, jak i Rosją. Przy czym w relacjach z Rosją Ukraina zabiega również o zachowanie wielkości tranzytu oraz zmianę obecnej formuły cen gazu. W tym kontekście warto odnotować, że rosyjski projekt budowy gazociągu South Stream, omijającego terytorium Ukrainy, został skrytykowany przez ukraińskiego ministra energetyki Jurija Bojkę podczas konferencji w Stambule w czerwcu 2010 r. jako niezgodny z interesami Ukrainy. W efekcie realizacji projektu South Stream ograniczona zostałaby wielkość przesyłu rosyjskiego surowca przez Ukrainę, a tym samym zmniejszyłoby się znaczenie Ukrainy jako kraju tranzytowego (zob. wykres 2 i 3).

Integralnym elementem działań Rosji mających na celu zdobycie kontroli nad ukraińskim sektorem gazowym były próby stworzenia rosyjsko-ukraińskiego konsorcjum zarządzającego gazociągami tranzytowymi. Dotychczas Rosji nie udało się jednak bezpośrednio przejąć kontroli nad systemem ukraińskich gazociągów<sup>25</sup>.

W tym miejscu należy przywołać koncepcję utworzenia *joint venture* przez Gazprom i Naftohaz, która pojawiła się jakoby spontanicznie w wypowiedzi premiera Władimira Putina 30 kwietnia 2010 r. Szef Gazpromu Aleksiej Miller zasugerował 19 czerwca 2010 r., że strona rosyjska mogłaby wnieść do wspólnego przedsięwzięcia złożę gazowe z rezerwami wielkości 1 bln m sześć., gdyby Ukraina przekazała sieć ukraińskich gazociągów tranzytowych<sup>26</sup>. Z kolei 27 sierpnia 2010 r. po

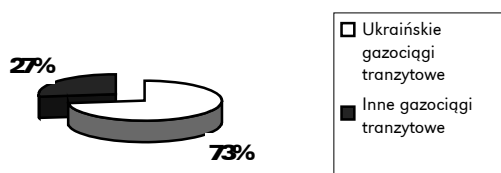
<sup>24</sup> Zob. S. Stewart, *Russland und Östliche Partnerschaft. Harsche Kritik, punktuell Kooperationeninteresse*, „SWP-Aktuell”, 21, April 2009.

<sup>25</sup> Zob. A. Szeptycki, *Stosunki między Federacją Rosyjską i Ukrainą w sektorze gazowym*, [w:] *Geopolityka rurociągów. Współzależność energetyczna a stosunki międzynarodowe na obszarze postsowieckim*, red. E. Wyciszewicz, Warszawa 2008, s. 114–119.

<sup>26</sup> Zob. K. Malygina, *Das Erdgasgeschäft mit der Ukraine: Wer profitiert von der neuen Kooperation?*, „Russland-Analysen” 204/2010, 02.07.2010, s. 4–9; K. Malygina, *Ukrainian-Russian Gas relations after the 2009 Conflict: The Current Situation and Future Prospects*, „Russian Analytical Digest” 75/2010, 16 March 2010, s. 5–8.

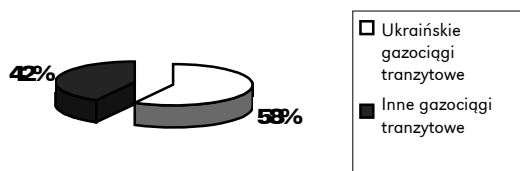
spotkaniu z ukraińskim ministrem energetyki Jurijem Bojką i szefem Naftohazu Jewhenem Bakulinem zakomunikował, że rozmowy o powołaniu wspólnego przedsiębiorstwa znajdują się w „zaawansowanym stadium”, i powtórzył, że wspólne przedsiębiorstwo mogłoby przejąć kontrolę nad niektórymi złożami gazu ziemnego w Rosji oraz ukraińską infrastrukturą transportu błękitnego paliwa.

Wykres 2. Udział Ukrainy w tranzycie rosyjskiego gazu ziemnego 2009



Źródło: „Russland-Analysen” 204/2010, 02.07.2010, s. 9.

Wykres 3. Udział Ukrainy w tranzycie rosyjskiego gazu ziemnego 2015



Źródło: „Russland-Analysen” 204/2010, 02.07.2010, s. 9.

Obecnie strona ukraińska jest przeciwna przekazaniu sieci gazociągów tranzytowych. Ekspertzy zauważają, że Ukraina mogłaby się zgodzić na utworzenie wspólnego przedsiębiorstwa i przekazanie mu części ukraińskiego rynku dystrybucji gazu oraz udziału w reeksporcie nadwyżek surowca w zamian za np. zmianę formuły ceny gazu<sup>27</sup>.

Kwestią otwartą pozostaje, czy uda się powołać konsorcjum ds. zarządzania ukraińskimi gazociągami. Ukraina jest zainteresowana rozmowami dotyczącymi powołania takiego konsorcjum zarówno z udziałem w nim Rosji, jak i UE. W zamian oczekuje pomocy w modernizacji sieci i długoterminowych gwarancji ilości przesyłanego gazu. Z perspektywy UE konieczna jest nie tylko modernizacja ukraińskiej sieci transportowej gazu, co niewątpliwie mogłoby zwiększyć jej przepustowość, lecz przede wszystkim włączenie Ukrainy w system regulacji unijnych dotyczących rynku energetycznego. Trudno natomiast obecnie ocenić, czy uda się Rosji przejąć kontrolę nad systemem ukraińskich gazociągów zważywszy na warunki nowej ustawy o rynku gazu przyjętej przez Ukrainę. W tym kontekście wątpliwości budzi również możliwość zaangażowania się Rosji w konsorcjum ds. zarządzania ukraińskimi gazociągami.

<sup>27</sup> Powrót do rosyjsko-ukraińskich negocjacji o współpracy gazowej, „Tydzień na Wschodzie” OSW, 01.09.2010.

Rosja aktywna jest również w regionie kaspijskim. Celem jest niedopuszczenie do pozyskania przez Unię Europejską dostaw surowców energetycznych dla projektowanych rurociągów i uniemożliwienie takim krajom, jak Azerbejdżan, Turkmenistan i Kazachstan wejścia na rynki zachodnie jako konkurencyjni dostawcy błękitnego paliwa. Służy temu m.in. zabezpieczenie dostaw gazu ziemnego z Azji Centralnej na podstawie wieloletnich umów zawieranych przez Gazprom z przedsiębiorstwami turkmeńskimi, uzbeckimi i kazaskimi. Natomiast z perspektywy UE ściślejsza współpraca z tymi państwami, zwłaszcza z Azerbejdżanem, stwarza możliwość ograniczenia zależności energetycznej od Rosji.

W tym miejscu warto odnotować, że Rosja podjęła w ostatnim czasie starania o import gazu ziemnego z Azerbejdżanu. Głównym efektem wizyty prezydenta Rosji Dmitrija Miedwiediewa 29 czerwca 2009 r. w Baku było podpisanie przez Gazprom i Państwową Kompanię Naftową Azerbejdżanu (SOCAR) umowy o eksporcie do Rosji od 2010 r. 500 mln m sześć. azerskiego gazu z pierwszej fazy projektu Szah Deniz. Natomiast 5 września 2010 r. zostało podpisane porozumienie, zgodnie z którym rosyjski monopolista zwiększy zakupy azerskiego gazu w 2011 r. do 2 mld m sześć. Elastyczna formuła kontraktu pozwala na zwiększenie dostaw od 2012 r. bez konieczności podpisywania nowych kontraktów.

W opinii ekspertów działania Gazpromu „stanowią element długofalowej strategii rosyjskiego koncernu, zmierzającego do przejęcia kontroli nad eksportem azerskiego surowca po uruchomieniu drugiej fazy projektu Szah Deniz”<sup>28</sup> i uniemożliwienia tym samym pozyskania znacznych ilości surowca przez udziałowców unijnego projektu Nabucco.

Rosja podjęła w ostatnich latach szereg działań, które zmierzają do realizacji nowych projektów eksportowych umożliwiających dywersyfikację szlaków dostaw rosyjskiego gazu ziemnego, wejście na nowe rynki zbytu oraz zmniejszenie zależności od krajów tranzytowych, Ukrainy, Białorusi i Polski.

Z uwagi na problematykę poruszaną w opracowaniu ograniczę się do uwag na temat projektu South Stream, pominię zaś zaawansowany w realizacji projekt Nord Stream.

Rosja, promując projekt South Stream, usiłuje przeciwdziałać powstaniu alternatywnego gazociągu Nabucco. South Stream ma transportować gaz ziemny z Rosji do Bułgarii, gdzie gazociąg będzie się rozwidłał – odnogą na północ popłynie surowiec przez Rumunię oraz Węgry do Czech i Austrii, a południową, przez Grecję do Włoch. Według głównych udziałowców projektu – Gazpromu i włoskiej spółki ENI – gazociąg zostanie uruchomiony w 2015 r., a jego łączna przepustowość ma wynieść 63 mld m sześć. Kwestią nierozstrzygniętą pozostaje zaplecze surowcowe gazociągu. Jako możliwe źródła wskazuje się gaz przesyłany obecnie rurociągami ukraińskimi lub surowiec pochodzący z Azji Centralnej.

Kluczowym partnerem Rosji z punktu widzenia realizacji owego projektu jest Bułgaria. Nie wnikając w szereg kwestii szczegółowych, należy nadmienić, że porozumienie dotyczące udziału Bułgarii w projekcie gazociągu południowego zostało podpisane podczas wizyty Putina w Bułgarii 18 stycznia 2008 r. Jednak dopiero 17 lipca 2010 r. ministrowie energetyki obu państw podpisali w Warnie „mapę drogową”,

<sup>28</sup> Gazprom podwoi zakupy gazu w Azerbejdżanie, „Tydzień na Wschodzie” OSW, 08.09.2010.



która określa harmonogram przygotowań do realizacji bułgarskiego odcinka gazociągu. Opóźnienia w realizacji projektu są m.in. skutkiem zmian w polityce energetycznej Bułgarii, które nastąpiły po utworzeniu rządu Bojki Borisowa w lipcu 2009 r. W „mapie drogowej” zapowiedziano powołanie do lutego 2011 r. spółki *joint venture*, która zajęłaby się przygotowaniem studium opłacalności projektu oraz zakończenie budowy bułgarskiego odcinka do końca 2015 r. Ponadto w dokumencie znalazł się zapis dotyczący przesyłu części błękitnego paliwa z South Stream (17 mld m sześć.) istniejącą bułgarską siecią gazociągową<sup>29</sup>.

Wzmocnieniu presji na Bułgarię odnośnie do podpisania porozumień o powołaniu spółki ds. opracowania studium opłacalności bułgarskiego odcinka South Stream służyło podjęcie rozmów z Rumunią, państwem dotychczas nieuwzględnianym w projekcie. Stosowne memorandum zostało podpisane 13 października 2010 r. przez przedstawicieli Gazpromu oraz rumuńskiego operatora gazociągów Transgaz. W dokumencie znalazł się zapis mówiący o powołaniu wspólnej grupy eksperckiej, która miałaby przygotować wstępną analizę technicznych i finansowych warunków przeprowadzenia gazociągu przez Rumunię. Co istotne, w memorandum brak zapisów dotyczących powołania wspólnej spółki, która przygotowałaby studium opłacalności budowy odcinka gazociągu przez rumuńskie terytorium<sup>30</sup>.

Tego, że presja ta była skuteczna, dowodzi fakt podpisania 22 października 2010 r. przez Gazprom porozumienia z Bułgarskim Holdingiem Energetycznym dotyczącym rozpoczęcia badań nad bułgarskim odcinkiem gazociągu South Stream. Celem badań, które przeprowadzi rosyjski monopolista, jest ustalenie przebiegu trasy oraz kosztów budowy. Ponadto szef Gazpromu zapowiedział powołanie mieszanej spółki do realizacji bułgarskiego odcinka i przyspieszenie prac nad realizacją projektu gazociągu<sup>31</sup>. Powyższe działania nie przesądzają jednak o sukcesie projektowanego szlaku transportu gazu ziemnego omijającego Ukrainę i Białoruś.

## Podsumowanie

Rosja w ostatnich latach staje się coraz bardziej znaczącym eksporterem gazu ziemnego do państw UE. W związku z tym pojawiło się niebezpieczeństwo wykorzystywania przez Moskwę swojej przewagi wynikającej z silnej pozycji dostawcy gazu ziemnego do UE do celów politycznych. Wydaje się więc niezbędna dywersyfikacja źródeł dostaw i szlaków tranzytowych gazu ziemnego do UE, co zmniejszyłoby uzależnienie państw członkowskich od Federacji Rosyjskiej.

Szczególnie mocno uzależnione od dostaw rosyjskich węglowodorów są Białoruś, Ukraina i Mołdawia, jak również większość nowych państw członkowskich Unii Europejskiej, stąd istnieje pilna potrzeba choć częściowego uniezależnienia się tych państw od Rosji w tej materii. O ile jednak UE istotnie podejmuje działania na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa zaopatrzenia energetycznego (Południowy Kory-

<sup>29</sup> E. Paszyc, T. Dąbrowski, *Postęp w rosyjsko-bułgarskich negocjacjach gazowych*, „Tydzień na Wschodzie” OSW, 21.07.2010.

<sup>30</sup> *Rosja naciska na Bułgarię w sprawie South Stream*, „Tydzień na Wschodzie” OSW, 20.10.2010.

<sup>31</sup> *Bułgaria i Rosja podpisały porozumienie ws. gazociągu South Stream*, <http://www.wnp.pl/wiadomosci/123191.html>.

tarz Energetyczny), o tyle w przypadku Białorusi, Ukrainy i Mołdawii uzależnienie od dostaw surowców energetycznych z Rosji wydaje się jedynie pogłębiać, a wysiłki tamtejszych rządów w celu zwiększenia swojego bezpieczeństwa energetycznego w większości są niezadowolające.

Współpraca między UE a Ukrainą w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa tranzytu gazu ziemnego przez terytorium Ukrainy do państw UE jak do tej pory nie spełniła pokładanych w niej oczekiwań i nie przysłużyła się do znaczącego umocnienia bezpieczeństwa energetycznego zarówno państw UE, jak i samej Ukrainy. Szansą na zmianę w tym zakresie jest członkostwo Ukrainy we Wspólnocie Energetycznej.

Partnerstwo Wschodnie może przyczynić się do pogłębienia współpracy energetycznej UE z krajami partnerskimi. Niezbędnym warunkiem do osiągnięcia tego celu jest wola polityczna ze strony państw objętych Partnerstwem do ściślejszego zaangażowania się we współpracę z UE w sferze bezpieczeństwa energetycznego. Z kolei po stronie UE należałoby oczekiwać zwiększenia wysiłków na rzecz umocnienia powiązań energetycznych z państwami partnerskimi, w tym głównie z Azerbejdżanem jako ważnym alternatywnym dostawcą gazu ziemnego dla projektowanych przez UE szlaków transportu surowca.